KRÓTKIE UWIADOMIENIE
O
SZKOLE NAUCZYCIELSKIEŸ
ŁOWICKIEŸ,

przez które

Na Popis publiczny kształcących się w Niéy Kandydatów, na dzień 4. Września 1809. o godzinie 8. z rana i 2. po południu,

Szanownych członków dozoru Szkólnego

i

wszystkich przyiaciół Nauk

iak nayuniżeniéy zaprasza

J. N. Siewieluński

Rektór téyże Szkoły.

w Łowiczu 1809.


MIEJSKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA
IM. LUDWIKA
WARYŃSKIEGO w ŁODZI

Rozmaite w *Kraiu* naszym wypadki, spóźniły uwiadomienie Powszechności Narodowéy, o zaprowadzeniu tu Szkoły Nauczycieli, któréy ster, Naywyższa o dobro Edukacyi Kraiowéy Opieka, przy mnie zostawić raczyła. Acz miła ztąd podaie mi się sposobność rozszerzenia téy wiadomości, nie mogę przecież nie zwrócić poprzedniczo uwagi światłéy Publiczności i na te wszystkie zdarzenia, iakie Instytut tén od czasu utworzenia iego trafić mogły. Po tych pilném tylko zważeniu, sądzić będzie można, czy mógł inaczéy odpowiedzieć przeznaczéniu swému, i czy uboczne w tém zdania niektórych, usprawiedliwienie znayduią.

Z wyiaśnienia *w iakim célu* taż Szkoła otworzoną została, oraz rozłożenia przepisanych Nauk i *iéy wewnętrznego składu*, z przydaniém tego co się przez nią, na korzyść Kraiową stać mogło, dobroć się onéy okaże. Zwracaiąc myśl do piérwszego, rzecz od samego początku zacznę.

Rząd zeszły, z iakichkolwiek pobudek, mniéy lub więcéy oświeceniu rodaków Kraiu naszego sprzyiazny, chcąc rozciągnąć w téy miérze i do niższéy klasy stanu opiekę, zamyślał iéy nadadź Nauczycieli. Tym końcem w roku 1806. przeznaczony został na Szkołę

przyszłych Nauczycieli dóm XX. Bernardynów. Gmach tén, całkiem téy Szkole będąc oddany, osoby byłego w nim zgromadzenia, do innych Klasztorów przenieść się musiały. Jak obszerném zdawało się gmachu tegoż mieszkanie, tak tém mniéy nowemu przeznaczeniu odpowiadało. Musiało więc nastąpić wewnętrzne iego przyistoczenie. Za nadeyściém wiosny zaczęto czynić potrzebne odmiany. Robota ta, trwała kilka miesięcy i dopiéro na końcu Sierpnia tegoż samego roku ukończoną została. Fundusz Szkólny, stosownie do uczynionego anszlagu, wyznaczył na to przeszło 7000. talarów.

Wczasie téy o koło domu roboty, nic z strony Szkoły przedsiewziętém bydź nié mogło, dla samych przez się wynikaiących przyczyn. Na początku dopiéro Września pod poprzednikiém moim JP. Burgundem, otworzenie iéy nastąpiło. Liczba Kandydatów, z nadchodzącym mieśiącem, *bliską* swéy zupełności była bo tylko czterech ieszcze niedostawało, których komplet z 20. miał się składać, nie rachuiąc tych, co własnym kosztém, przy wolném pomieszkaniu, kształcić się byli mogli. W tymże samym czasie i Szkółka wzorowa, dla w prawy Kandydatów służyć maiąca, zaprowadzoną została, którą znaczna ilość dzieci iuż odwiedzała. Początek tén dosyć szczęśliwy, zdawał się wzrost bliski i pomyślność całego Instytutu rokować. Lecz że los iego zawisły zawsze od tylu nie przewidzianych wypadków, bliżéy się zatém uyrzał swego schyłku, im mniéy zamiar iego dobry mógł bydź

wszyſtkim znany — Pomyślność w owym czasie dla całego Kraiu, przychyliła iemu zupełnego upadku. Z odzyſkaniem w części utraconéy Oyczyzny naszéy, inne zaráz domu téyże Szkole poświęconego, przeznaczenie naſtąpiło. Woyſko Polſkie zbieraiące się w tuteyszém mieście, założyło w nim swoie koszary. Rządca owczasowy, tegoż Jnſtytutu, do domu prywatnego w mieście że wszyſtkiém przenieść się musiał. Wielu zaś z młodzieży téy, co do stanu Nauczycielſkiego sposobić się zaczeła, poszło do Woyſka, a reszta do domów swych rodzicow wrociła, a tak w Miesiącu Liſtopadzie z całéy téy Szkoły iuż nic nie *było*. Za przywróceniem iednak oycowſkiego *rządu*, mimo rozlicznych Kraiowych zatrudnień, nie przepomniano naypiérwszéy zwrócić uwagi, na dobro Edukacyi Narodowéy, od któréy podobno przyszłe szczęście zawiſło — W tym względzie, odebrał poprzednik móy naymocnieysze zachęcenie, aby w przedsięwzięciach swoich nie uſtawał. *Lecz przy naylepszéy iego może* chęci, trudno iuż było czego dokazać, kiedy wszyſtko rozsprzężonym zoſtało. Dóm wzięty na Koszary, poźniéy na łazaret Francuzki obrócony, nie mógł bydź aż dopiéro w Maiu 1807 roku odzyſkany, i to w smutnym bardzo ſtanie; bo bez okien, drzwi, zamków, i z potłuczonymi piécami. Zabudowania wszelkie, dosyć obszerne, około domu będące, ze wszyſtkiém rozebrane i spalone. Ogród z oparkanienia swego rozgrodzony i w drzewach nie mało uszkodzony; ſłowem nic całém nie zoſtało.

Tak zruynowany dóm a razém i koszta

na iego wewnętrzne urządzenie, darémnemi uczynione, nie mógł bydź od razu za mieszkałym. Upłynął znowu znaczny przeciąg czasu, nim pomieszkania dla Nauczycieli i niektóre izby na Klaſsy wyporządzone zoſtały. Po uſkutecznieniu roboty, rozpoczeła się dopiéro w Miesiącu Lipcu tegoż samego roku, wzorowa Szkółka, która co raz bardziéy wzraſtaiąc, przy końcu Września znacznie się zwiększyła. W tym zaś samym czasie, ziechało się kilku Kandydatów, z którymi nauka dnia 20. Października początek swóy wzieła, i od tąd bez przerwy się ciągła, aż do 1. Lipca zeszłego roku, pod przewodnictwem poprzednika mego. Daléy zaś, podobało się Prześwietnéy Izbie Edukacyi Publicznéy, poruczyć mi naczelnictwo téy Szkoły, któréy okazanie célu tu sobie zamierzyłem.

Cél Szkoły Nauczycieli.

Powiedziało się, że nawet Rząd zeszły, nie myślał Szkół Elementarnych bez Nauczycieli zoſtawić. Tém bardziéy dzisieyszy, iedyną o dobro wszyſtkich troſkliwość maiący, nie mógł zaniechać tego dzieła, które już w szczęsliwszych swych rozpoczął Epokach. Utwierdzaiąc to, co dawno uznał potrzebą, nie chciał by Edukacya ludu wieyſkiego i mieyſkiego oddaną zoſtała osobom przypadkowo przybieraném. Otworzyła się więc tuteysza Szkoła, któréy iedyném ieſt *célem*, młodzież poświęcaiącą się Nauczycielskiéy posſudze, nie tylko usposabiać do iéy przyszłego urzędu, ale

też, z strony *rozumu*, *obyczaiow*, *i zręczności* iéy potrzebnych tak kształcić, aby potém, rozkrzewiaiąc światło, naylepiéy zamiaróm Rządu odpowiedzieć mogła. Jakich się ku dostąpieniu tego używa śrzodków, o każą to:

I. Nauki.

1. Nauka Religii łącznie z nauką Morelną. Obie te nauki ściśle z sobą połączone i zmierzaiąc do prawdziwego uszczęśliwienia człowieka, są tu znaywiększą starannością dawane. Gdy iednak z pewnością nieiako powiedzieć można, że każdy przychodzący do téy Szkoły, poiął iuż treść obudwóch, przezto, całą naukę w téy mierze, szczególniéy się do tego stosuie, aby przyszły Nauczyciel, umiał dadź dzieciom iasne iéy wyobrażenie, przytém wiedział, iak ma korzystać z tych śrzodków, przez które uczucia prawd religiynych i dobroci moralnéy wzbudzić można. W pierwszym względzie służy *do nauczania Katechizm* dawniéy Szkołóm tego rodzaiu przépisany, a w drugim, krótki zbiór zasad moralnych przez przykłady obiaśnionych.

Procz tego, każdy z Kandydatów przytomny bywa we wszystkie dni świąteczne, naukóm Kościelném w Parafii; a rano i wieczór dnia każdego przez półgodziny w przytomności iednego z Nauczycieli, modlą się wszyscy swoim sposobém.

2. Język oyczysty; w którym każdy z przyszłych Nauczycieli, nie tylko ustnie, ale

i na piśmie myśli swe porządnie i iasno wyrazić umieć powinien, daie się sposobém W X. *Kopczyńskiego* Grammatyce zawartym; gdzie wszelkie mowy prawidła przykładami obiaśniane, a uwagi w przypisach zamknięte, praktycznéy uczą logiki.

3. Rachunki, iedne na pamięć drugie na tablicy. Pierwsze odbywaią się sposobém Pestalocego, o którego metodzie w innym czasie się powie, a drugie nie rozciągaią się iak tylko do czterech działań prostych i składanych, reguły trzech i reguły współki. Przykłady w téy mierze tak są dobierane, aby każdego zaznaiomić z wartościami rzeczy, podziałem wagi, miary, pieniędzy i tych porównaniem z innemi w ościennych Kraiach używanemi. Arytmetyka *Fiszera* wzorém iest téy całéy nauki.

4, Jeometrya, nie daie się według systematycznego swego związku, głownieysze tylko twierdzenia i zadania w nayłatwieyszy sposób rozwiązywane przyrownywaią się tak, aby każdego mogły uczynić zdólnym do odbywania prostszych pomiarów, które dla niedostatku innych instrumentów, za pomocą saméy tylko węgielnicy uskuteczniaią się.

5, Historya Naturalna, mimo obszernego iéy użytku, nie iest tú w całéy obszerności dawaną, ale te tylko części są traktowane, które przyszłemu przeznaczeniu uczących się, naylepiéy odpowiadaią. W tym roku dawaną była szczegolniéy.

a, nauka drzew i roślin kraiowych i zagranicznych, względnie co do Ekonomii, użytku, *iako też oznaczenia* miesc na *iakich się naylepiéy* udaią.

b, *nauka o człowieku* uważanym tak co do *duszy* iako i co do ciała; przez którą daie się poznać, iak w ścisłym iedno z drugiém zostaie związku. Z okazania zaś w pływu ciała na duszę, podaią się względem zachowania zdrowia pewne przepisy rozciągaiące się iedynie co do pokarmu, napóiu, odzienia i powietrza.

6. Fizyka *czyli nauka przyrodzenia*, okazuiąca iak niektóre zdarzenia natury tłómaczyć się maią, istotnie do tych prawd rozciąga się, które każdego od wszelkich zabobonów zachować potrafią. Tym końcem po wyłożeniu ogólnych własności ciał, wykładaią się w sposobie nayprostszym, własności ognia, *ciepła*, zimna, *światła*, powietrza, wiatru, wody oraz tłómaczy się powstanie mgły, chmury, rosy, zamrozu, deszczu, śniegu; co iest Elektryczność, grzmot, co są światła północne, kule ogniste i. t. p. Fizyka *Grimma* używuna iest w tym względzie.

7. Jeografiia, ile każdemu wiadomość iéy nieodbicie potrzebna, dawaną iest z tą dokładnością, iakiéy tylko poięcie uczących się pozwala. Po uczynioném wyobrażeniu o kuli ziemnowodnéy, podziale kraiów na niéy będących, o różności ich klimatu i mieszkańców, przystępuie się do iednéy z pię-

ciu części świata, to iest Europy: przechodząc iéy Granice, podział, rzeki znacznieysze, produkta, handel, rząd i miasta, tak w ogólności iak w szczególności każdego kraiu a osobliwiéy W. X. Warszawskiego i Niemiec, które w całéy swoiéy obszerności traktują się. Jeografiia *Gasparego* wraz z iego sposobém, służy do tey nauki.

8. Historya; Po uczynieniu w ogólności wszystkich Państw naykrótszego rysu, daie się szczególniéy Historya Polska, od początku aż do teraźnieyszych czasów. Przechodząc według Epok wszystkich Królów, porownywa się iednego zdrugim, nie spuszczaiac tego bynaymniéy z oka, co każdy pamiątki i naśladowania po sobie godném zostawił. Historya X. *Wagi* dostarcza w tym razie potrzebnych wiadomości.

9. Pedagogika i Metodyka: Przez obiedwie te nauki, staraniém iest dadź poznać istotne zasady dobrego wychowania, ważność i pożytek stanu nauczycieli, przymioty dobrego nauczyciela, dopełnienie obowiązków urzędu tego, oraz czego, iak wiele, i iakim sposobem uczyć w Szkole mieyskiéy lub wieyskiéy należy. Większa część sposobów każdéy nauki, historycznie tylko opowiada się, zostaiąc zawsze przy tym, który naylepszym się w użyciu okaże.

II. Cwiczenia.

10. Szkółka wzorowa. Gdy nie dosyć na tém aby przyszli Nauczyciele, zebrali zapasy pożytecznych im nauk, ale oraz by tych udzielać potrafili, więc dla wprawy służy im Szkółka wzorowa, w któréy zdatnieysi w rozmaitych przedmiotach nauczaią. W czasie nauki, ieden z właściwych Nauczycieli bywa zawsze przytomny, końcem przypatrzenia się sposobowi uczącego i iego tłómaczeniu się. To co w iego nauczaniu Nauczyciel przytomny nie dokładném lub mylném postrzeże, po ukończonéy lekcyi wytyka i przy zwróceniu drugich na to uwagi, poprawiać stara się. Ze nie tylko tén ieſt zamiar, aby przyszli Nauczyciele, przez nauczanie wczesne, odbywania iedynie przypadaiących im lekcyy nauczyli się; ale by poznali jakim sposobém z pożytkiem uczyć i do uwagi, pilności i porządku przyzwyczaiać dzieci, tedy każdy ku wprawie swéy uczący, zdaie osobny rachunek z tego, czego i iakim sposobem przez cały miesiąc uczył, z załączeniem uwag, względem pilności, zachowania się i postępków swych uczniów. Zdanie takowe w przytomności innych Kandydatów przeczytane, wolno ieſt każdemu swém własném popierać. Tym sposobém obznaymuią się młodzi Nauczyciele z prawdziwym duchém wzorowéy Szkółki i uczą się iak ma bydź każda szkoła do coraz większéy doskonałości doprowadzona.

11. W y p r a c o w a n i a piśmienne, będąc nayskutecznieyszym śrzodkiem do kształcenia umysłowych zdolności, do tego iednak zmierzaią célu, by przez nie poznał każdy stosunki i obowiązki przyszłego swego przeznaczenia, oraz umiał przenieść myśli swe lub drugich na papier. Zważaiąc szczególniéy, rozmaite każdego związki i stąd łatwo mogące wyniknąc przypadki, pisuią względnie do tego, różnego rodzaiu kwity, kontraktly, listy, memoryały &c. Wypracowania takowe przegląda Nauczyciel, a co do pisowni poprawne i co do *myśli* sprostowane, zwraca. Odebrawszy każdy swoią robotę czyta ią poprawną, *odkrywaiąc* przyczynę dla iakiéy odmiana w myśli, lub pisowni nastąpić musiała. Albo też, ieden drugiego *bierze* roboty i czyni nad niemi swoie *uwagi*, które Nauczyciel, ieżeli są prawdziwe zatwierdza, a potém w téy saméy materyi za wzór maiące służyć własne wypracowanie dyktuie dla wszystkich. Przez to *nabiéra każdy nie tylko potrzebnéy* wprawy, ale uczy się myśleć porządnie i zwięzłość we wszystkiem zachować.

12. K a l i g r a f i i a, czyli piękne pisanie. Jeżeli wiele na dobrém, to nie mniéy i na pięknem pisaniu zawisło. Dla tego, kształcący się tu na Nauczycieli, codziennie przez iedną godzinę w piękne pisanie wkładaią się. Nauczyciel tému przytomny ma wzgląd na to naywiększy, aby każdy przyformowaniu liter, wiedział zasady ich pisania, nauczył się zręcznie zacinać pióra i znał sposoby robienia dobrego Atramentu a przy

tém z narzędziami do pisania służącémi obyść się potrafił.

13. C z y t a n i e; *maiąc* służyć ku wprawie, by rzecz *każdą* z czuciem wydadź i oraz wiadomości każdego przez nie zbogacić, odbywa się w osobnéy godzinie w przytomności Nauczyciela. Pierwszemu, przez czytanie różnych pism, zadosyć uczynić iest staraniem; drugiemu, choć przy szczupłym Ksiąg zbiorze, tym się odpowiada sposobém, iż każdy po przeczytaniu danéy sobie Książki w stosownéy materyi, czyni w treści wyimki tego co czytał, i te do przeyrzenia Nauczycielowi podaie.

14. O g r o d n i c t w o i Ekonomika. Obie te wiadomości ile czas i miesce pozwalaią daią się teorycznie przy nauce Historyi naturalnéy. Praktycznie zaś pod dozorem Ogrodnika. Instytutowi należący ogród służy do tego. Nauczyciele młodzi zrówniali go po większéy *części. Wiele miesc wcale nie* użytecznych dobyli. Płonnik założyli, znaczną liczbę drzéwek przez oczkowanie i kopulizowanie ulepszyli i w podziale samego ogrodu nie małe odmiany poczynili.

Ucząc się poznawania gatunków ziémi, sadzili na niéy rozmaite ogrodowiny i około tych należytego utrzymania maią staranie. Czynili także próby, dochowywania się z samego nasienia niektórych roślin i tych przez inne ieszcze sposoby pomnażania.

Każdy Nauczyciel ma mieć kilka mórg Ogrodu, trzeba mu więc umieć należyte ko-

rzyści z nich odnosić. Przeznaczenie iuż iego, czyni koniecznem; aby zawsześnie poznał to, czego i drugim udzielać winien. Ma on bydź żywym przykładem pracy, która nie małych skarbów kraiowi przyczynia. Każdą gałąź przemysłu winniśmy umieć cenić, bo z płodów ziémi żyiemy. Zyczéć zatém trzeba, by obok światła i przemysł się wzmagał; do czego Nauczyciel nie mało pomódz może.

Znaiomość pszczólnictwa, co także przemysł znacznie wzbogaca, nie ma tu bydź zaniedbaną, ale gdy nie dawno Nauczyciele Instytutu, o zaprowadzenie dwóch roiów postarali się, do poźnieyszego więc czasu, co do praktyki odłożoną została. Nie mniéy myślą iest naszą zasadzenie drzew morwowych, aby w przysłości młodzi nauczyciele nauczyli się pielęgnowania iedwabnić i przędzenia iedwabiu; oraz przeznaczyć pewną część Ogrodu, na zasadzenie zioł rozmaitych, które do zbioru botanicznego należą.

III. Dozór.

Lubo każdy, który na Nauczyciela się poświęca, wiek iuż przyzwoity mieć musi, spod dozoru iednak nie iest wyłączonym. — Rektór i właściwy Nauczyciel kształcących się Kandydatów, czuwaią nad utrzymaniém we wszystkiém dobrego porządku. Do drugiego szczególniéy należy, mieć baczne oko, aby każdego pilnym o koło siebie i rzeczy swoich uczynić; by każdy o pewnym czasie

wstawał, czystość i ochędóztwo w pomieszkaniu swém i sprzętach zachował, na lekcyach regularnie bywał, bez wiédzy przełożonego nigdzie się z domu nie *oddalał*, we wszystkich wydatkach *oszczędność* potrzebną zachował, z czasu wymierzonego należycie korzystał a w postępowaniu z drugiemi grzecznym i obyczaynym się okazał. Tym końcem zwiedza Nauczyciel codziennie wszystkich pomieszkania, każdego czynność w każdéy godzinie uważa, i dostrzeżenia wszelkie do dziennika swego zapisuie.

Oprocz tego, ieden z pomiędzy kandydatów z szczególnieyszéy pilności, rozsądku, i dobrego zachowania zalécaiący się, obrany iest *Seniorem*, który także ma moc wglądać w czynności drugich, i o wszelkiéy zdrożności Rektorowi donosić. Nie mniéy do niego należy, aby pod czas Stołu, spokoyność i skromność w niczém nie naruszoną została i wszystkie rzeczy stołowe bez szkody zwracane były.

Gdy zostaiący tu Kandydaci, nigdy z pod oka swego Nauczyciela wychodzić nie maią, a zatem ile razy w godziny wolne idą na spacér, Nauczyciel z niemi iest przytomny, lub pod niebytność iego *Senior* go zastępuie. Toż samo dzieie się w czasie wszelkich zatrudnień odbywaiących się w Ogrodzie.

W sobotę każdego tygodnia, schodzą się Nauczyciele na wspólną obradę. Nauczyciel Kandydatow dziennik swóy składa a

Senior ieżeli ma iakie dostrzeżenia, te na piśmie podaie. Rektór przegląda to wszystko i do ogólnego dziennika zapisuie, z czego potém raporta układa i te półrocznie Zwierzchności szkólnéy przeséła. Nad to, celém iest tych obrad, zważać powszechny stan szkoły, błędy iéy wytykać, niedokładność w planie Nauk uzupełniać i sposoby nauczania lepsze podawać.

Jle zaś z innéy strony ma się starania o utrzymanie kształcących się tu na Nauczyciéli, wykaże to

IV. Urządzenie.

Liczba kształcących się Kandydatów iest 20. Ci dzielą się na stałych i miesięcznych. Drudzy różnią się tém od pierwszych, że nie maią iedzenia w Jnstytucie, ale za to biorą *po złotem iednym na dzień*, z resztą maią równe wygody.

Dóm który służy na pomieszkanie dla wzystkich, iest położony za miastém, stoi na miescu nieco wzgorzystém, powietrze ma ze wsząd otwarte, widok w całéy okolicy naypięknieyszy, ogród przyiemny a wewnętrzne domu zabudowanie trwałe i wygodne. Zważaiąc to razem, trudno powiedzieć aby który inny nad tén, zamiarowi tému mógł bydź kiedy dogódnieyszy; co każdy pzyzna, kto wié, iak wielki wpływ ma to wszystko na fizyczne i moralne kształcénie się młodego.

Nauczyciele zatém młodzi maią pomieszkanie wygodne; w niém potrzebne sprzęty i pościel; w zimie przyzwoity opał i światło. Dla dwóch służy iedna *stancya*, w któréy czystość sami sobie obmyślaią.

Jedzenie dostaią nie wykwintne, ale zdrowe i dostateczne; bo maią śniadanie, obiad i wieczerzą. Do stołu sami sobie usługuią i rzeczy stołowe w porządku utrzymuią. Na praczkę i odzież, dostaie każdy pewną ilość pieniędzy, które Rektor każdego miesiąca wypłaca.

Jeżeli *który* z Kandydatów zachoruie, staraniém iest Jnstytutu, myśleć o iego zdrowiu, należytych wygodach i potrzebnych lékarstwach.

Czas Edukacyi Nauczycielskiey iest na lat 3. wyznaczony, W tym przeciągu czasu ma każdy tak się usposobić, aby przeznaczeniu swému zdólnie potém odpówiedział. Kto wstępuiąc do szkoły Nauczycieli przyniósł z sobą znacznieysze nauk zapasy, w króDszym czasie może bydź wysłany. Każdego usposobionego, Rektor P. Jzbie Edukacyyney przedstawia, a ta w miare zdatności Kandydata miesce mu przeznacza.

Kto chce bydź przyięty do szkoły Nauczycieli, powinien przynaymniéy mieć lat 16, bydź wolnym od wad fizycznych, któreby mogły przeszkadzać przyszłemu iego urzę-

dowaniu; nadto złożyć potrzebne zaświadczenia z życia dotąd prowadzonego i ze zdatności swoiéy zdadź przed Rektorem Examen, a nadewszystko mieć chęć prawdziwą służenia kraiowi.

Examen z dawanych tu nauk, odbywa się raz na rok publicznie, po którém następuią wakacye na niedziel cztery. Te wymierzaią się tak, iż nie przypadaią w iednym czasie z wakacyami wszystkim szkołóm powszechnémi; a to dla tego, by Nauczyciele wieyscy, nie dosyć w prawni, przez tén czas mogli korzystać z Nauk w Szkole nauczycielskiéy traktowanych.

Biblioeteka Jnstysutowa, na którey pomnożenie fundusz pewny co rocznie wyznaczony, służy dla pożytecznéy zabawy tak Kandydatóm iako i Nauczycielóm. Dotych czas iest ieszcze mniéy znaczną, lecz téy nayprędsze powiększenie, całą naszą staranność zaymuie. Był wprawdzie znaczny zbiór ksiąg, który dawnieysi tu mieszkańcy po sobie zostawili; lecz przy owych smutnych katastrofach całego domu, częścią po palone, częścią rozebrane zostały, tak że dziś, tych szczątki tylko widzieć się daią.

Osoby do Składu Jnstytutu należące, oprocz 20. Kandydatów są:

1. Rektór, który rząd ma całego dómu, ekonomiią zawiaduie, o utrzymaniu zabudowań mà staranie, w ogólności dozorém się wszystkiego trudni, szkołą dyryguie, rozkład nauk czyni, raporta zdaie, wszystkiem pensye wypłaca, rachunki utrzymuie, Kandydatów examinuie i o nayleżytéy każdego pamięta wygodzie, daię oraz niektórych Nauk, tak w Szkole młodych Nauczycieli, iak i w Szkółce wzorowéy.

2. Nauczyciel Kandydatów, udziela im wszelkich potrzebnych wiadomości, o ich należyte wykształcenie i wprawę staraiąc się, ma szczególny dozór nad niémi i iest zastępcą Rektora pod niebytność iego. JP. *Choynacki.*

3. Nauczyciel Szkółki wzorowéy, maiący bydź żywym Kandydatów wzórém, którzy iego nauce są zawsze przytomni, daie powiększéy części wszystkich tych nauk, iakie się niżey przy Szkółce wzorowéy umieszczą. JP. *Pągowski.*

4. Nauczycielka dziewcząt, któréy do tych czas nie masz, winna nauczać

tego co do przemysłu należy, o czém niżey obszerniéy się powie.

5. Ogrodowy maiący staranie około należytego ogrodu utrzymania, w nim drzéw i roślin pomnożenia, uczy praktycznie Kandydatów ogrodnictwa *Rosbach*.

6. Palacz Szkólny, który w lecie w ogrodzie pomaga i Klasy zamiata. *Reisdorf*.

Kandydaci którzy odeszli.

1. *Karól Wachulski*. znaczne wiadomości z sobą przeniosłszy, kształcił się bardziéy co do sposobu podawania Nauk, w czém bardzo postąpił i w nauczaniu zręczność wielką okazał. Był pilny i pracowity. Odszedł iako zupełnie usposobiony; pierwiastkowo na Nauczyciela do Góry przeznaczony, a poźniéy do Korpusu Kadetów w kaliszu, iako Gouverner przeniesiony.

2. *Antoni Wroński*, żadnych nié miał wiadomości, przez kilko miesięczny iednak pobyt, tak się wykształcił że sprawuie Urząd Nauczyciela w Lubochni.

3. *Jakób Kotlarski*, w wieku już będący tyle co do sposobu uczenia i niektó-

rych wiadomości korzystał, iż mógł bydź użytym na Nauczyciela do Góry.

4. *Jan Jzdebski*, krótko bawił, lecz przy pilności swoiéy jaką zawsze okazał, spodziewać się trzeba, że będzie dobrym Nauczycielem. Umieszczony iako Gouverner przy Korpusie Kadetów w Kaliszu

5. *Wawrzeniec Grochówski*, odszedł tàkże na Gouvernera do Korpusu Kadetów w Kaliszu.

6. *Walenty Grudziński*, przy miernych talentach, dość znacznie korzystał i tyle się usposobił, że mógł bydz użytym na Nauczyciela we wsi Zastowiu.

7. *Augustyn Kuleszyński*, był już dawniéy w szkołach, miał niektóre wiadomości; lecz te tu znacznie rozprzestrzenił, a dla zdatności swéy mianowany został na Nauczyciela w Trzemesznie.

8. *Marcin Mądrzewski*, któremu pilność i dobre zachowanie sie chwałę iednaią, słabe miał tylko niektórych wiadomości początki; tyle zaś przez pobyt swóy cały korzystał, że nayzdólniéy potém nauczał, a szczególniey w Jeografii i Arytmetyce. Nadewszystko, sposób iegó udzielania się drugim był bardzo trafny. Załować tylko trzeba,

że nie wcześniéy zaczął nauki. Odszedł iako dostatecznie usposobiony na Nauczyciela do Prasnysza.

9. *Tomasz Radzikowski*, krótko zostawał; ile mu iednak talenta pozwalały tyle korzystać starał się. Przez udzielanie nie których lekcyy, nabył dosyć wprawy i spodziewać się trzeba że może bydź dobrym Nauczycielem; umiesczony w Rypinie.

10. *Antoni Karnikowski*, którego pilność i stateczność zaleca, za poźno wziął się do nauk, tyle się przecie usposobił że mógł bydź użytym na Nauczyciela do wsi Domaniewic.

11. *Woyciech Kornaszewski*, którego i wiek i słabość mniéy zdatnym na publicznego Nauczyciela uczyniły, poszedł w domu prywatnym szukać dla siebie miésca.

12. *Jan Orłowski*; bawił dwa miésiące gdzie odszedł niewiadomo.

13. *Piotr Hoynacki*, uczynił znaczne we wszystkiém postępki i obiecywał z siebie dobrego Nauczyciela, chęcią iednak nową uniesiony, poszedł do woyska gdzie użytecznym stać się może.

14. *Waleryan Czerniewski*, podobnież poszedł do woyska, z którego może lepszy Nauczyciel aniżeli żołnierz.

15. *Łukasz Nowicki*, potrzebował długiey ieszcze Nauki; wolał zatém stać się prędzéy użytecznym w Woysku, aniżeli w Nauczycielskiém polu szukać dla siebie szczęścia.

Szkółka wzorowa.

Dzieci oboiéy płci, składaią uczniów téy szkółki. Oprocz właściwego iéy Nauczyciela, uczą w niéy ieszcze iak się wyżéy powiedziało, młodzi Nauczyciele. Uczniowie dzielą się względnie co do nauk, na trzy Klasy.

Klaſsa I.

Czyli Klaſsa przygotowywaiąca dzieci do nauki czytania, uczy się:

1. *Religii*; przez co się nie więcéy zamiesza iak tylko wzbudzenie piérwszych uczuć religiynych. Ponieważ zaś dzieci, nie maią żadnego ieszcze téy nauki wyobrażenia i są bardzo młode, przeto nauka ta, rozpoczyna się tym sposobém; iż wzbudzenie miłości ku rodzicóm poprzedza wzbudzenie uczuć religiynych. Dzieie się to w sposobie rozmowowym, i daléy wywodzi się, że człowiek przez pracą może wiele rzeczy będących nabydź, ale sam nie utworzyć nie potrafi. Z dzieł zatém, dochodzi się samego Stwórcy, oraz iego mądrości i dobroci, a przy wzbudzeniu takowém uwagi dzieci, staraniém iest, wpoić w nich miłość Boga i bliźniego.

2. *Czytania.* (a) Pospolicie przychodząc do tey klaſsy dzieci nie umieią ieszcze dobrze wymawiać, przeto nim się z niémi przystąpi do nauki poznawania liter, uczą się wprzód dobrego wymawiania, które właściwie naukę czytania nie mało ułatwia. Tym końcem pomawiaią dzieci wszyſtkie razem głośno, wyrazy te, które im Nauczyciel przepowiada, a idąc od łatwieyszych do trudnieyszych, i myśli krótkie z niemi przechodzi. Wprawiwszy się dzieci w dobre wymawianie, rozbieraią przepowiadane im zdania na wyrazy, wyrazy na zgłosy, zgłosy na głosy tak brzmiące, iak brzmią w samych wyrazach, i tych znaki, *czyli litery*, w szczególności poznaią, które im Nauczyciel na tablicy do tego sporządzonéy, pokazuie. Dzieci pokazanéy literze przypatruią się; po czém głos do niéy przywiązany wymówiwszy, nakréślić ią, na swoich tabliczkach ſtaraią się, Tym sposobém przechodzi z niemi Nauczyciel wszystkie głoski i zgłoski, których one nauczywszy się dobrze wymawiać i pisać, składa potém z niémi na tablicy łatwe wyrazy,

---

(a,) Według sposobu dawnego w téy nauce używanego powiedziećby należało *syllabizowania*, ale że tu używany iest sposb taki, za którego pomocą czytać dzieci przyzynaią, poznawszy tylko litery, zatém pod tém słowém *czytanie* obeymuie się bardziéy, poznawanie głosek i zgłosek. Dokładne zaś opisanie sposobu tego, iako naukę czytania nie zmiernie ułatwiaiącego, a w tutéyszéy Szkole z naywiększym pożytkiém używanego zostawuie się do innego czasu.

lub ie tylko wymawia a dzieci same składaią. Gdy iuż dzieci dane wyrazy na tablicy składać i złożone wymawiać potrafią, na tén czas zaczynaią czytać w książce, w któréy znane im wyrazy i krotkie myśli, według zgłosek wielkiemi literami drukowane znayduią się. Skóro tę przeydą, iakakolwiek potém poda im się Książka, lubo zwolna, czytać iuż będą.

Kto się naocznie o tém przekonać raczy, nie może powiedzieć, że dzieci w tuteyszéy szkółce, nie praktykowanym sposobém uczą i że bez nudnego syllabizowania i zwyczaynego elementarza, nauczyć czytać nie podobna. Owszem przyzna to każdy, iż dzieci sposobém tu używanym prowadzone, nie tylko dobrze czytaią, ale nawet i to co wymówić potrafią, ortograficznie piszą.

3. *Rachunków*, które istotnie służyć maią do rozwiązania sił umysłowych dziecięcia, uczą się sposobém Pestalocego, nabywaiąc za pomocą rzeczy zmysłowych, wyobrażenia ilości, z iakich liczby się składaią: i tak na ziarnkach grochu, liczą nie tylko w porządku po sobie następnym, od iednego do stu, ale też kilku razem ilości do siebie dodanych *Summy* lub odiętych *reszty* dochodzą.

Oprocz tego, dla ćwiczenia pamięci, opowiadaią im się łatwe powieści. Rzecz tych wyrażaią stosowne do tego malowidła, na które patrząc, snadniéy to co słyszały powtarzaią.

Klaſsa II. ma

1, *Naukę obyczaiową i religiią.* Co do piérwszego opwiadaią się rozmaite powieści moralne, z których pożyteczne nauki sposobém wypytuiącym wywiodłszy, treść samą Uczniowie powtarzaią.

Nauka zaś religii daie się tak, iak i w Klaſsie piérwszéy, rozwodząc się szczególniéy, co do przymiotów Boga: iż iest *wszechmocnym, opatrznym, sprawiedliwym, odwiecznym* i. t. p.

2, *Czytanié* Będąc dzieci w piérwszéy Klaſsie tak daleko doprowadzone, że iuż czytać poczynały, w prawiaią się tu w ciągłe i zrozumiałe czytanie. Pierwsza część książeczki elementarnéy *Fiszera* używaną iest w téy miérze.

3, *Czytanie Niemieckie*, w które na książkach łacińskiemi literami drukowanych z wolna wkładaią się.

4. *Rachunki*, rozciągaią się do trzech piérwszych ćwiczeń rachunków Pestalocego, podług których zadania, do czterech działań prostych ściągaiące się, uczniowie téy Klaſsy z pamięci rozwiązuią. Nie mniéy także odbywaią na tablicy piérwsze działania Arytmetyczne w liczbach iednego gatunku, które liczby 10000. nie przechodzą.

5. *Pisanie Ortograficzne*, w którém dobra wymowa za zasadę, a trudnieysze wyrazy, za wprawę służą, odbywa sie tym sposobém; iż słowa poiedyncze przez Nauczyciela dyktowane, kreślą dzieci na tabliczkach które Nauczyciel przegląda i poprawia.

6, *Kalligrafią*; przez co rozumié się bardziéy wkładnie ręki dla zręcznego władania piórem i prostych wzorów naśladowania.

Klaſsa III. ma

1, *Naukę obyczaiową*; szczególniéy o obowiązkach dzieci ku swym rodzicom, starszym, i wszelkiéy zwierzchności; oraz miłości ku własnéy oyczyznie.

2, *Naukę religii*; na któréy Katechizm powszechny obszernie wykłada *się*, *wspieraiąc* go nie *kiedy ną historyi S.*

3. *Dobre czytanie.* Nietylko zmiérza do nabycia dostatecznéy wprawy, ale by rzecz każdą i czucie Autora, przez podniesie lub zniżenie głosu wyrazić. Każdy kawałek do czytania ucznióm naznaczony, wprzód przez samego Nauczyciela przeczytany, i dokładnie obiaśniony; którego treść uczniowie, następuiącey lekcyi opowiadaią.

4, *Czytanie niemieckie.* W kładaiąc się w czytanie książki, gockiemi literami druko-

wanéy, tłómaczą te kawałki na polskie, które czytaią.

5, *Rachunki* na pamięć i na tablicy. W obudwu razach, rozwiązuią wszelkie zadania, tak proste iak i złożone, ściągaiące się do czterech działań Arytmetycznych i reguły trzech prostéy.

6, *Jeografii*, daie się sposobém Gasparego, a znaiomość pięciu części świata, podział Europy, znaiomość iéy granic, mórz, gór, podziału téy na Państwa i ich miast znacznieyszych, całą tę wiadomość ogranicza.

7. *Historyi naturalnéy*. Po uczynionym iéy podziale na królestwa, dawaném iest Królestwo zwierząt, szczególuiéy domowych, z przytoczeniém ich użytku i sbosobu utrzymania. Procz tego, wiadomość roślin kuchennych, drzew owocowych i sposob ich rozmnażania i ulepszania w krótkości udzielą się.

8, *Początki stylu*. Na wprawę téy nauki dobieraią stosownych przymiotników do rzeczowników, i na odwrot, a z podanych wyrazów, myśli czyli *peryody* układaią. To zaś, co im się w szkole opowiada na papiér przenoszą i maiąc poprawne, w książki osóbne czysto wpisuią.

9, *Kaligrafiią*. Naśladuiąc ręczne wzory, które szczególnieysze czyny z historyi polskiéy obeymuią, opowiadaią te na pamięć;

Jnne procz tych wiadomości, iakieby bawiącym się rzemiosłem, handlem i. t. p. potrzebne zdawały się, w tenczas dopiero, gdy się uczniowie zaznaiomią z tém, co ogólnie wszystkiém iest użyteczne, udzilane bydź mogą.

Szkółka przemysłowa, w któréy szczególniéy dziéwczęta pod dozorém Nauczycielki, rozmaitych robót uczyć się miały, jako to: szycia, przędzenia wełny, bawełny lnu konopi, robienia pończoch, siatek, i. t. p. nie mogła bydź do tych czas otworzoną, z téy przyczyny, iż bardzo mała liczba dziewcząt i to nieciągle uczęszczała. Spodziewać się iednak należy, iż w następuiącém półroczu, przyyd[z]ie to prędzéy do skutku, skóro każdy pozna, iak iest ważną rzeczą, nabycie wzmiankowanych zręczności. Tém samém, nie zostanie nikt opieszałym w wyséłaniu swych dzieci do podobnéy szkoły, i z dobrodzieystwa tego, iakie Rząd w tym względzie dla wszystkich obmyśla, należycie korzystać starać się będzie.

Masz oto Szanowna Publiczności! choć mniëy dokłany rys tego Instytutu, który Rząd dla dobra kraiu z troskliwością utrzymuie. Poznay iego zamir i o potrzebie przekonay się, a w sądzeniu o tych, którzy się do tak ważnéy a trudnéy biorą posługi, bądź łaskawszą.